

Z kroniki naukowej

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA W BERLINIE

W dniach 21 i 22 maja 1969 r. odbyła się w Berlinie międzynarodowa konferencja na temat NRD — *trwały czynnik pokoju i bezpieczeństwa*, której głównym organizatorem był Instytut Stosunków Międzynarodowych przy Niemieckiej Akademii Państwa i Prawa im. Waltera Ulbrichta. Zasadniczy referat wygłosił minister spraw zagranicznych NRD — Otto Winzer. W konferencji wzięli udział specjaliści z dziedziny prawa międzynarodowego ze wszystkich ośrodków naukowych NRD oraz uczeni z Anglii, Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii i Związku Radzieckiego. Instytut Zachodni reprezentował prof. dr Władysław Markiewicz, dyrektor IZ.

W swoim obszernym referacie O. Winzer omówił historyczne, społeczne, wewnętrzne i zewnętrzne przesłanki, które razem wzięte przesądziły o roli NRD, jako czynnika pokoju i bezpieczeństwa europejskiego. Powstanie i rozwój NRD w okresie minionego 20-lecia dokonywał się w procesie walki z siłami zachodnioniemieckiego imperializmu i jego antysocjalistycznej polityki. Swoją pokojową politykę prowadziła NRD jako nieodłączna część obozu socjalistycznego.

Następnie Otto Winzer scharakteryzował politykę NRF. Stwierdził on, iż główny kierunek polityki agresywnych kół zachodnioniemieckiego kapitału finansowego sprowadza się do rewanzu za klęski poniesione w dwóch wojnach światowych i do realizacji tradycyjnego celu imperializmu niemieckiego, mianowicie — narzucenia narodom europejskim swojego panowania. To, czego faszystowski imperializm niemiecki nie zdołał osiągnąć metodą wojen błyskawicznych i agresji, pragnie późnokapitalistyczny reżim zachodnioniemiecki ze swoim eksponentem Straussem uzyskać drogą umocnienia się w NATO, opanowania EWG i innych zachodnioeuropejskich organizacji. Słabość koncepcji bońskich polega na tym, że podobnie jak dawny niemiecki imperializm, NRF fałszywie ocenia realia współczesnego świata. Pragnie podporządkować sobie NRD, nie licząc się z faktem, że Niemiecka Republika Demokratyczna jako członek wspólnoty socjalistycznej znajduje się poza zasięgiem zachodnioniemieckiego imperializmu.

Z tego wszystkiego, zdaniem Otto Winzera, bynajmniej nie wynika, że między obydwojma państwami niemieckimi musi panować wrogość i anormalne stosunki. Ustanowienie normalnych równoprawnych stosunków między NRD i NRF jest kluczowym problemem bezpieczeństwa europejskiego. Bundesrepublika dotychczas stale odrzucała wszelkie propozycje rządu NRD nawiązania normalnych stosunków i uznania suwerenności NRD, nie licząc się z interesami narodu niemieckiego i odprężenia międzynarodowego. W tej sytuacji zapewnienia bońskich polityków o rzekomej gotowości podjęcia rokowań z NRD na temat uregulowania obchodzących obie strony spraw należy traktować jako pustą propagandę.

Ostatnią część swego przemówienia poświęcił Otto Winzer omówieniu znaczenia nawiązania normalnych prawnomiędzynarodowych stosunków z NRD, wskazując m. in. na konieczność pogodzenia się z powojennym *status quo* oraz z rolą NRD w Europie z uwagi na potencjał ekonomiczny i centralne położenie geograficzne tego kraju.

Po referacie wywiązała się dyskusja. Niektóre wystąpienia, (np. prof. S. Doernberga) miały charakter koreferatów poszerzających tezy zawarte w przemówieniu O. Winzera, inne sprowadzały się do oświadczeń solidarnościowych. Materiały konferencji mają ukazać się drukiem.

W. M.

SESJE NAUKOWE Z OKAZJI 400-LECIA UTWORZENIA KOMISJI MORSKIEJ

W dniu 27 listopada 1968 r. w Gdańsku odbyła się uroczysta sesja naukowa w związku z 400-leciem powołania Komisji Morskiej (*Commissio Maritima*), pierwszej w dziejach Polski władzy spełniającej w dzisiejszym pojęciu funkcje państwowego organu administracji morskiej. Organizatorami sesji — obok Ministerstwa Żeglugi — były najściślej związane z problematyką morską instytucje: Komisja Morska Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich oraz Instytut Bałtycki.

Otwierając obrady, członek Prezydium Rady Naczelnej TRZZ, poseł Florian Wichłacz, podkreślił, że powołanie Komisji Morskiej w 1568 r. przez króla Zygmunta Augusta (dwoma aktami uchwalonymi w Knyszynie 24 marca 1568 r.) miało ogromne znaczenie dla rozwoju polskiej floty handlowej i gospodarki morskiej. Fakt ten porównać można z utworzeniem Komisji Edukacji Narodowej, która odegrała istotną rolę w dziejach szkolnictwa polskiego.

Zasadniczy referat pt. *400-lecie Komisji Morskiej* wygłosił prof. dr Władysław Czaplinski, który przedstawił historyczny rozwój polskiej gospodarki morskiej oraz polskiej floty od powstania najemnej floty kaperskiej. Poprzez odzyskanie wybrzeża morskiego w wyniku wojny trzynastoletniej — podkreślił referent — Polska weszła ponownie do grona krajów nadbałtyckich, uzyskala możliwość swobodnego wywozu i przywozu towarów drogą morską. Jednocześnie fakt ten postawił państwo wobec nowych problemów związanych z dostępem do Bałtyku, jak utrzymanie władzy na wodach przybrzeżnych, gotowości obrony wybrzeża, wreszcie stworzenia własnej floty. Od rozwiązania tych spraw zależało uczestnictwo Polski w wielkiej polityce państw nadbałtyckich na zasadzie równorzędnego partnera. Wychodząc od takich wniosków, Komisja Morska, jako pierwszy urząd admiralicji polskiej, spełniała dobrze swe zadanie, działając w trudnych warunkach, bez jakichkolwiek doświadczeń. Przestała ona istnieć po śmierci Zygmunta Augusta; Henryk Walezy nie miał czasu, a Stefan Batory — okazji, by zająć się szerzej sprawami morskimi. Kiedy za panowania Zygmunta III, a potem Władysława IV, przystąpiono ponownie do organizowania floty, nawiązano do wzoru i doświadczeń Komisji Morskiej. I na tym m. in. polega historyczne znaczenie instytucji utworzonej przez Zygmunta Augusta.

Prof. dr Kazimierz Kubik w komunikacie zatytułowanym *Szkolnictwo morskie w Polsce w XIV - XV wieku* zwrócił uwagę na wielostronność polskich zainteresowań marynistycznych w okresie Odrodzenia. Niemniej jednak, ogólnie biorąc polski dorobek w zakresie kształcenia morskiego do XX w., w porównaniu z innymi państwami Europy, nie jest duży.

Komunikat mgra Mieczysława Boczara pt. *Galeona elbląska Zygmunta Augusta* rzucił nowe światło na początki polskiego budownictwa okrętowego. W wyniku wieloletnich badań można stwierdzić, że — zakładając średni tonaż galeony Zygmunta Augusta — maksymalna szerokość okrętu wynosiła ok. 9 m, a wysokość kadłuba od stępki do pokładu głównego około 4,5 m. Wymiary te stanowią punkt wyjścia do dalszych prac związanych z próbą rekonstrukcji galeony elbląskiej, zajmującej specjalne miejsce w historii polskiego budownictwa okrętowego. Była ona bowiem pierwszym w dziejach okrętem wojennym wybudowanym w Polsce.